GAZETA KRAKOWSKA

Nro 3.

Z KRAKOWA DNIA 9. STYCZNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Dalszy ciąg Offiar dobrowolnych złożonych w Kommissyi Woyskowey Lazaretowey Dep. Krakowskiego, od dnia 17 Grudnia do d. 6 Stycznia 1814.

JW. Aweryn Naczelnik Dep. Krakowskiego powtore szarpi funtow 6, łot. 30.

JW. z Jabłonowskich Trzebińska szar. f. 2.

JW. Hrabina Jakóbowa Wodzicka szar. f. 1

JW. Teresa Grodzica Radzeyna szar. f 3.

JW. Prezesowa Piekarska ban. szt. 1, szar. f. 7.

JW. Wiktorya Puszetowa szar. łot. 18.

W. Krzyzanowski lat cztery maiący własną ręką uskubaney szar. łot. 4.

W. Emilia siostra lat 7 maiąca uszytych własną ręką ban. szt. 13.

WW. Trzebińskie z Piaskow powtore szar. funtow 2.

W. Józefowa Dębska z Szczycycy szar f. 3.

W. Sędzina Grygolewska ban. szt. 13, szar. f. 1, łot. 16, kom. szt. 17.

W. Wincenta Laskiewiczowa powtore szar. funtow 3.

W. Niemoiewska szar. f 1, łot. 16.

W. Zofia Pomielowa szar. f. 1, łot. 4.

W. Franciszka Wolfowa powtore szar. f. 2, łot. 21.

W. Michał Wroński Sek. J. szar. f. 1, łot. 16.

W. Maryanna Mączeńska ban. szt. 10, kom. sztuk 8.

W. Michał Stadnicki ban. szt. 15, szar. 4, łotow 22.

W. Paulina Sierzpatowska szar. f. 1, łot. 8.

JW. JX. Rektor Sierakowski szar. f. 1, ł. 28.

W. Maryanna Marciszewska szar. f. 1, ł. 16

W. Józef Homentowski ban. szt. 8, szar. f. 3, ło. [illegible], kom. szt. 34.

W. Drake szar. f. 1.

W. Tekla Zarska z Białybłotney szar. f. 4, łotow 4.

W. Stumer szar. łot. 8.

W. Maryanna Wolmanowa szar. f. 2, łot. 5 kom. szt. 18.

W. Klara Zukowska szar. łot. 14.

W. Anna Kopycińska z Brodzio ban. szt. 4, szar. f. 2.

W. Anderle szar. łot. 7.

W. Kirchmaierowa ban. szt. 2, szar. łot. 7.

W. Michałowska szar. łot. 10.

W. Bugayska szar. łot. 9.

JPP. Wizytki szar. f. 3.

JPP. Dominikanki szar. łot. 3.

JP. Sokulska szar. f. 1, łot. 12.

JP. Magdalena Wadowska szar. f. 2, łot. 11.
JP. Eleonora Emilia Godfroi koszul szt. 1, szar. f. 1, łot. 23, kom. szt. 10.
JP. Roſtafińska szar. łot. 9.
JP. Mieroicki z Kleparza szar. łot. 8.
W. Soczyńska szar. f. 1, łot. 28, kom. 14.
JP. Maryanna Maierowa szar. łot. 7.
W. Bartynowska szar. f. 1, łot. 28, komp. sztuk 6.
JP. Nęcki szar. łot. 31.
JP. Mohr. szar. łot. 6.
JP. Peszka szaz. łot. 14, kom. sztuk 6.
JP. Amantowa szar. łot. 8, kom. szt. 8.
JP. Ciechawski szar łot. 26.
JP. Bacharowski szar. łot. 2.
JP. Slusarkiewicz szar. łot. 4.
JP. Maryanna Szymańska szar. łot. 24.

Starozakonna Synagoga Krakowska szarpi piękney funtow pięćdziesiąt i ieden.

Z powodu powiekszaiących się codziennie Ofiar nie może Kommissya przepomnieć, aby swoiego nieoświadczyła ukontentowania z naywdzięcznieyszym podziękowaniem ratuiącym cierpiącą ludzkość, ale razem uznała za powinność odezwać się do Szanowney Publiczności głosem tkliwego serca i uwiadomić godne Obywatelki, iż wszyſtkie złożone dotąd szarpie są tak małe, iż w tych dniach da się uczuć ich niedoſtatek, a razem powiększy się nieznośne cierpienie bliźnich naszych. —— Dobre Obywatelki Szanowne Zgromadzenia i Inſtytuta, coż więcey iak sama litość poruszyć może Wasze tkliwe serca, składaycie w większey ilości kompressy, bandaże, a nayszczególniey szarpie, niedaycie się uprzedzać w ofierze szarpiow tym których ninieysza nakoniec wyrażonych ofiar głosi Gazeta i którym szczególne czyni Kommissya podziękowanie.

(Pod.) *Linowski*, *Prezes.*
Erber Sek.

Z Warszawy d. 1 Stycznia.

Ukazy Jego Imperatorskiey Mości.

1) Względem biletow kassowych.

Do Jenerała Gubernatora Xięſtwa Warszawskiego, Aktualnego Taynego Radcy Łańskoy.

Stosownie do opinii Rady Naywyższey tymczasowey Xięſtwa Warszawskiego, w uczynionem przedſtawieniu z dnia 28go Września r. b. pod Nrem 5 wyiaśnioney: aby wpływ biletow kassowych do kass skarbowych, i wydanie z tychże zawiesić; zezwalamy na to tem więcey, że w aktualnem położeniu Xięſtwa z większą korzyścia zaſtąpić ich bieg mogą, assygnacye Pańſtwa Rossyyskiego. W tym iednakowoż razie, całą ſtaranność zwrocić powinna Rada: aby nie było fałszywie podrabianych assygnacyy, i takowe, iżby żadnego nie mogły mieć biegu, do czego wiele także przyłożyć się może, exyſtuiący w Warszawie nasz kantor wymiany.

W Frankfurcie nad Menem d. 31 Października 1813.

Na oryginale własnoręcznie podpisano,
Alexander.

Zgodność z tłumaczeniem:
(Pod.) *Bentkowski*, *Sek.*

Zgodność kopii świadczę. *Dobrzycki.*

2) Względem monety Piemontskiey, i ewaluacyi monet zagranicznych.

Stosownie do uczynioney decyzyi Rady Naywyższey, że przebiianie monety Piemontskiey, ciągnie za sobą wiele niedogodności, iako też ze względu podane-

go przedstawienia teyże Rady pod dniem 28 Września st. b. Nr. 6 oznaczonego: iż przedsięwzięte są środki dla ochronienia od strat z zmnieyszenia ceny tey monety wyniknąć mogących; zatwierdzamy nınieyszem w ca ey rozciągłości postanowienie iey w tym względzie uczynione, tak co do oznaczonego nowogo biegu monety Piemontskiey, i czasu przepisanego do przyymowania iey w cenie dawney do kass skarbowych, iako tez co do tabelli ewaluacyyney, wykazuiącey bieg monet zagranicznych; rozkazuiąc iednakowoż przytem mieć baczenie, ażeby podług teyże tabelli ruble srebrne Rossyyskie nieinaczey kursowały, tak każdy po złotych 6 gro. 20.— W Frankfurcie d. 31 Października 1813.

(Podpisy tak wyżey.)

Z Wiednia d. 31 *Grudnia.*

Urzędowe doniesienia

Z C. K. główney kwatery Wincencyi nadeszła tu wiadomość, że Feldmarszałek Hrabia Bellegarde przybył tam d. 15 Grudnia, i zaraz nazaiutrz odebrał od Jenerała artyleryi, Barona Hillera, naywyższe dowodztwo nad C. K. woyskiem we Włoszech działaiącem.

Woysko Niemiec północnych wkraczaiąc do Holsztynu, wydało z główney kwatery Oldeslohe następuiącą odezwę do mieszkańcow Holsztynu:

Mieszkańcy Holsztynu! Dopiero po kilkokrotnem odrzuceniu przez wasz Rząd propozycyy Mocarstw Sprzymierzonych przystąpienia do wspolney sprawy, wchodzi woysko Niemiec północnych na waszą ziemię. Zawarte między temi Mocarstwami umowy wcielaią Norwegią do królestwa Szwedzkiego, zapewniaiąc iednak za nią wynagrodzenia Danii, zabezpieczaiące wasz polityczny byt. Lecz rząd Duński wszystko odrzucił. Xięstwo Holsztyńskie będzie więc teraz iako zakład za ustąpienie Norwegii Szwecyi zaięte. Mieszkańcy Holsztynu! Nie mieszaycie się do układow politycznych! - Spokoyni mieszkańcy doznawać będą opieki, niespokoyni będą ukaranemi. Woysko zachowa nayściśleyszy porządek i karność. Zaprowadzony zostanie tymczasowy rząd; powołanemi do niego będą ci z waszych współziomkow, ktorych naywięcey, zalecaią talenta, dobre obyczaie i naymaiętnieyszemi są. Tym będzie poruczony wewnętrzny rząd kraiu i staranność o wasze dobro. Bądzcie posłusznemi rozkazom, które w teraźnieyszych stosunkach wydawać będzie. — W główney kwaterze Oldeslohe d. 9 Grudnia 1813.

Z rozkazu,

Jenerała porucznika, Barona Tawast, podszefa głównego sztabu połączonego woyska Niemiec północnych.

Podług nadeszłych do Frankfortu nad Menem doniesień, Marszałek Xże Eckmühl zamknięty iest bez sposobu wymknięcia się, w Hamburgu, Haarburgu i leżącey między temi mieyscami wyspie Wilhelmsburg; stanowiska te, dodaią, są wprawdzie w wszystkich mieyscach bardzo dobrze obwarowane i zalewami zasłonione; Hamburg iest dostatecznie w żywność opatrzony; ale żołnierze są niechętni i kupami uciekaią.

Z Berlina d. 31 *Grudnia.*

Z główney kwatery Królewicza Jmé Szwedzkiego odebraliśmy

)2(

Dwudziesty piąty Biulletyn.
W głowney kwaterze Kiel d. 26 Grudnia.

Kilka zbroynych łodzi wypłynęło z Hamburga i zbliżyły się do Blankensee, podług wszelkiego podobieństwa, dla zabrania będących tam łodzi. Jenerał Woroncow kazał natychmiast oddziałowi woyska postąpić z iednem działem nad brzegi. Rozpoczęła się walka z łodziami, które 8 dział miały. 40tu Rossyyskich strzelców wsiadło na łodzie dla zahaczenia nieprzyiacielskich; ale mimo przewyższaiącey liczby, maiąc wiatr pomyślny, cofnął się nieprzyiaciel i był dosyć daleko od strzelców ścigany. Dowodca łodzi działowych poległ w tey rozprawie.

Jenerał major Boye, dowodzący woyskiem przeciw Glückstadt, dał rozkaz pułkowi Kronenburskiemu opanowania mieysca, które przeznaczone było do postawienia cięzkiey battervi. Osada chcąc temu przeszkodzić, zrobiła pod zasłona ognia z twierdzy wycieczkę. Potyczka była żywa i nieprzyiaciel został z znaczną stratą do miasta odparty. Utrzymaliśmy potrzebne dla nas mieysce, i pod mocnem kartaczowem ogniem z twierdzy ciągnęliśmy dalej nasze roboty. W powyższey potyczce utracił pułk Kronenburski kilkunastu ludzi w zabitych i ranionych. Do 25 miały bydź nasze battery ukończone.

Król Duński żądał przedłużenia zawieszenia oręża. Przedłużone iest do 6 Stycznia 1814. Termin ten iest długi; lecz iakkolwiek szkodliwym bydź może dla interessu Mocarstw sprzymierzonych, nie będą wszelako tey zwłoki żałować, ieżeli przed iego upłynieniem zasady do pokoiu z Danią podpisane zostaną. Z strony Szwedzkiego rządu podane zostały Danii korzystne warunki; spodziewać się zatem należy dla ogólnego interessu a mianowicie dla interessu Danii, że ie przyymie. Cała bezstronna Europa będzie umiała ocenić wielkość ofiary, którey Szwecya w nowem tem umiarkowaniu dowod dała, i szczere iey życzenie przywrocenia powszechney spokoyności. Norwegia iest Szwecyi przez nayświętsze i nay uroczystsze traktaty zapewniona; nigdy żaden układ nie miał wspanialszego zaręczenia; nigdy żaden narod nie mogł z większą ufnością polęgać na traktatach, iak Szwecya może na swoich, mocą których Skandynawskie połwyspie oswobodzone zostało od wpływu polityki Napoleona.

Nadzieia pokoiu podniosła rządowe Duńskie papiery o 100 za 100. Jest to termometrem narodowym. Jeżeliby kroki nieprzyiacielskie na nowo się rozpoczęły, spadną znowu papiery i utracą całą wartość.

Wszelako w pośród wszystkich przyiacielskich zapewnień, Angielsko Rossyyski Pruski konwoy napastowany był w Sundzie od rozboynikow morskich pod banderą Francuzką i Duńską. Byłby im nieochybnie wpadł w ręce, gdyby go woienne okręty Szwedzkie nie były zasłoniły. Konwoy ten wiozł bogaty ładunek, a miedzy innem mnostwo karabinow i ammunicyi.

Po zawarciu zawieszenia broni officer Rossyyski, który iechał z Frankfurtu z listami do Jenerała Wallmodena, a zabłąkawszy się w drodze, został przed bramami Rendsburga w niewolą zabrany. Zaprowadzony był do dowodcy twierdzy, odebrano mu listy i odpieczętowano. Dwa

z pomiędzy nich do Angielskiego Ministra przeznaczone, zatrzymał dowodca.

Z głowney kwatery Kiel pod d. 25 Grud ia odebraliśmy także dwa następuiące pisma:

1) *Do wypędzonych Hamburczykow.*

Przez wyrok pod d. 18 Grudnia wygnał was Xze Eckmühl z waszych domow i pogrążył w nędzy. Nie oddaycie się rozpaczy, uzbroycie się męztwem. Jako wierny tłomacz zasad, ktore kieruią sprzymierzonemi Mocarstwami, woła was do siebie Królewicz Szwedzki i ofiaruie wam pomoc.

Jeżeli iest nieszczęściem dla was, iż nie mogliście się i waszych familiy na 6 miesięcy opatrzyć w żywność, tedy cieszcie się przynaymniey, iż nie będziecie świadkami cierpień, które nieszczęśliwemu waszemu miastu grożą.

Królewicz Jmć dowiedziawszy się o przedsięwziętych w Hamburgu środkach, wydał następuiące rozporządzenia, które w wszystkich przez iego woyska zaiętych okolicach, to iest w całym Holsztynie i zacząwszy od bram Hamburga aż do byłych granic Francyi oznaymione bydź maią:

1) Hamburczykowie, którzy na mocy wydanego pod d. 18 Grudnia rozkazu przez Xcia Eckmühl, przymuszonemi zostali opuścić Hamburg, będą od połączonego woyska północnych Niemiec z wszelką troskliwością przyiętemi.

2) Dostawione im będą podług ich potrzeb odzież i żywność.

3) Ci z pomiędzy nich, którzy przyłożyć się chcą do oswobodzenia miasta Hamburga od tyranii, pod którą ięczy, dostaną oręż i będą iak inne woyska płatnemi. Stan wić będą część narodowey gwardyi Hamburskiey.

4) Starcy, kobiety i dzieci przyiętemi z stanią z szczegolnieyszą troskliwością. Wszystkie potrzeby dostarczone im będą.

5) Miasta Oldeslohe i Segeberg przeznaczone są na zgromadzenie tych Hamburczykow, którzy zechcą się łączyć z przeznaczonemi do oswobodzenia miasta Hamburga woyskami.

6) Miasta Lubeka i Brema przeznaczone są na przyięcie starcow, kobiet i dzieci.

7) Dla dania prędszey pomocy i zaradzenia zaraz potrzebom nieszczęśliwych Hamburczykow, wyznacza się 40,000 talarow na pierwsze ich potrzeby. Tymczasowy ten zasiłek wzięty zostanie z przeznaczonych na żołd i żywność dla Szwedzkiego woyska pieniędzy.

8) W 48 godzin przystąpi się do zwrocenia woysku Szwedzkiemu zaliczoney tey kwoty.

9) Uskutecznienie niniejszego rozkazu powierzone iest wyznaczoney do tego kommissyi, która składać się będzie z 3 członkow, to iest: iednego uszłego z Hamburga Obywatela, wyznaczonego przez szefa głownego sztabu woyska; iednego mieszkańca miasta Lubeki i iednego miasta Bremy, wyznaczonych przez magistraty obu tych miast.

10) Członki tey kommissyi udadzą się do głowney kwatery Krolewicza Jmci dla odebrania tam instrukcyi względem sposobu użycia i zdania sprawy z 40,000 talarow, które z rąk Intendenta woyskowego odbierą.

11) Kommissya ieſt upoważniona żądać dodatkowego wsparcia, skoro te 40,000 talarow wypotrzebowane zoſtaną.

B. Sparre, Jenerał major, szef Kr. inżynierow korpusu, podszef głownego sztabu połączonego woyska pólnocnych Niemiec.

8) *Rozeym między sprzymierzonemi woyskami i Duńskiem woyskiem.*

1) Wszelkie nieprzyiacielskie kroki między sprzymierzonemi i Duńskiemi woyskami uſtaią od 16 b. m. o północy, z wyiątkami 2gim artykułem oznaczonemi, i rozeym trwać będzie aż do 29 b. m. do północy.

2) Pod czas rozeymu wolno ieſt woyskóm sprzymierzonem, ieżeli będą mogły, opanować twierdze Glückſtadt i Friedrichsort, ponieważ Xże Heski oświadczył, iż nie ieſt w iego mocy one im oddać, ponieważ nie zoſtaią pod iego rozkazami.

3) Woyska sprzymierzone uſtąpią z Szleswiga aż do poniższych mieysc, które trzymać będę osadzone, rownie iak z całego kraiu między tą linią i Eyderą. Mieysca te są: Eckernförde, Golteburg, Fleckeburg, Selck, Hollingſtadt i Husum.

4) Wielki gościniec od Rendsburga do Szleswiga idący zoſtanie dla sztafet otwarty. Zamknięte w Rendsburgu Duńskie woysko żywność dla siebie może tylko tym gościncem sprowadzać. Zezwolone ieſt na 10 do 12,000 porcyy codziennie, co może od 3 do 3 dni naſtępować. Na ten koniec wyznaczeni będą obuſtronni kommissarze, którzy sprawdzać będą wprowadzaną do twierdzy żywność.

5) W czasie rozeymu nie mogą bydź do Rendsburga ani woienne potrzeby, ani woyska wprowadzane, gdyż osada nie może bydź pod żadnym pozorem przed rozpoczęciem krokow nieprzyiacielskich pomnożona. Dowodzący Jenerał Duńskiemi woyskami, Xże Fryderyk Heski, obowiązuie się oprocz tego zaprzeſtać robot około warowni, nie sypać ſleszow, i t. d. Woyska sprzymierzone obowięzuią się z swey ſtrony nie zakładać żadnych batteryy przeciw tey twierdzy, i pozwalaią w czasie rozeymu od ſtrony Holsztyńskiey za Jewenſtädt, Oſtenfeld i Jewenberg, które są neutralnemi, a od ſtrony Szleswigskiey za Schirnau, Bünsdorf, Duvenſtedt, Sörgbruck, Hohn i Elsdorf, ſtać ſtrażom twierdzy.

6) Osada Rendsburga nie będzie w czasie rozeymu czynić żadney wycieczki, napadać lub zbliżać się do woysk sprzymierzonych, podobnież i te nie przedsięwezmą żadnego napadu, ani zbliżą się do twierdzy.

7) W Szleswigu mogą tylko przeznaczone na ſtraż dla Xcia Heskiego woyska, bawić, których liczba nie może 1000 ludzi przechodzić. Przychodzące z wewnątrz kraiu woyska nie mogą za Flensberg przechodzić.

8) Woyska sprzymierzonego liczba w Szleswigu nie może się pomnożyć, poki czas rozeymu nie upłynie.

W Rendsbergu d. 15 Grudnia 1813.

Hrabia *Guſtaw Löwenhielm*, Kr. Szwedzki Jen. major i podszef głownego sztabu połączonego woyska.

C. Bardenfleth, Kr. Duński Major i szef głownego sztabu Duńskiego woyska, pod rozkazami Xcia Fryderyka Heskiego.

Z Pragi d. 15 Grudnia.

Kommissarz powiatu Leitmeryckiego wydał d. 20 z. m. w Töplitz odezwę, w którey donosząc, iż mieszkańcy okolic Kulmu, Nollendorfu i Peterswaldu wsławionych klęską nieprzyiaciela, są nadzwyczaynie zniszczeni, a tysiące onych przywiedz onemi są do żebrania dobroczynności zamożnieyszych; iż bogaty niegdyś tych okolic włościanin i rzemieślnik pozbawiony iest wszystkiego, co tylko stanowi pierwsze potrzeby życia; iż zrządzona szkoda do kilkukroć sto tysięcy złotych Ryńskich wynosić może; iż mieszkańcy nie naprawiaią swych domow, a nie wielka liczba bydła nie ma iuż żywności; iż mieszkańcy błąkaią się bez odzieży, pokarmu i właściwego pomieszkania, a sąsiedzi będąc sami zniszczeni, nie wielkie im mogą dawać wsparcie — wzywa zamożnieyszych obywateli innych części Państwa Austryackiego: aby raczyli wspierać pomienionych mieszkańcow, i uiąwszy iakąś część zbytkowi, łagodzili cierpienia nieszczęśliwych. Wystawił on im przykład z N. Cesarza, który 30,000 zł. Ryń. przekazał dla tych nieszczęśliwych.

Gazeta tuteysza zawiera kapitulacyą względem poddania miasta Spalatro, zawartą między Kapitanem dowodzącym fregatą Angielską la Bacante, a Pułkownikiem Kommendantem miasta, d. 2 Listopada. Tey ona iest treści: Rząd Francuzki ma bydź zniesiony, a natomiast Austryacki będzie wprowadzony; gwardya narodowa broń złoży, i wroci do swych rodzin; w każdey warowni i twierdzy zawieszona będzie natychmiast bandera Austryacka. Officer dowodzący woyskiem Austryackiem starać się ma o bezpieczeństwo miasta, i dla tego władze cywilne maią mu bydź posłusznemi, dostawiać wspomnionemu woysku wszelkie potrzeby, a officer Austryacki ma na to kwity wydawać. Nakoniec wszyscy rodowici urzędnicy Francuzcy wsadzeni będą iako jeńcy woienni na fregatę stoiącą w porcie zewnętrznym.

Z Szwaycaryi d. 24 Grudnia.

Ustawicznie przewiiaią się gońcy między Arau, Bazyleią i Zurich.

Landman Szwaycaryi pod d. 19 Grudnia zwołał spieszno nadzwyczayny seym do Zurich, dla naradzenia się, iak mowią, nad zdanym przez wysłanych do Frankfortu i Paryża posłow, rapportem, tudzież względem innych tyczących się naywyższego dobra ligi przedmiotow.

Innym okolnikiem pod d. 17 Grudnia wezwał Landman kantonowe rządy, aby złożyły 2gi pieniężny kontyniens 500,000 zł. ryń. wynoszący, na potrzeby zasłonienia granic.

Rząd kantonu Waadtu zabronił pod naysurowszemi karami wywozu broni i potrzeb woiennych.

D. 19 b. m. w wieczor Wielka Xżna Rossyyska Katarzyna, wdowa po Xciu Oldenburgskim, przyiechała z orszakiem 24 powozow do Szafhuzy. Na granicy kantonu przyiął ią oddział dragonii Szafhuzy, a w mieście przed iey mieszkaniem stała kompaniia grenadyerow. Ulice, przez które iechała, były oświecone.

List z Bazylei pod d. 21 Grudnia wyraża:

"Wczoray w wieczor zażądano przeprawy przez Ren przez nasz kray dla 100 000 sprzymierzonego woyska. Woyska nasze cofnęły się w nocy na mocy zawar

tey między Hrabią Bubna i Szwaycarskim Pułkownikiem Herrnschwandt umowy, i dziś od gtey z rana przechodzi korpus Xcia Coburga przez nasze miasto. W tymże czasie przechodzą poniżey i wyżey naszego miasta inne korpusy woyska za Ren. Aż do tey chwili niesłychać tu ieszcze żadnego z dział wystrzału. „

Z Zurich donoszą pod d. 22 Grudnia: " Niespodziewanie przerwany został związek z Francyą przez wkroczenie woysk Sprzymierzonych do Szwaycaryi. Za kilka godzin oczekuiemy tu iednego korpusu. W dziennym rozkazie Xcia Schwarzenberga zapewniono Szwaycaryi wszelkie dobro i oświadczono, iż woyska Sprzymierzone wchodzą iako przyiaciele do naszego kraiu. „

Głowna kwatera wielkiego woyska Sprzymierzonego przybyła d. 21 b. m. do Bazylei.

Z Karlsruhe d. 22 Grudnia.

Dziś po południu N. Cesarz Rossyyski poiechał ztąd do woyska. W czasie iego tu bawienia przeszły od 17 do 19 b. m. liczne oddziały iego gwardyi pieszey i konney przez tuteysze miasto na dalsze swoie przeznaczenie.

Wczoray o godzinie 10 przed południem NN. Królestwo Bawarscy przy wystrzałach z dział opuścili nasze miasto i udali się w podroż na powrot do Monachium.

Z Akwisgranu d. 1 Grudnia.

Jenerał dywizyi Damas opuścił miasto nasze, dla obięcia dowodztwa nad 1wszą dywizyą w 4tym korpusie pod Jenerale Morand, który będzie całym tym korpusem dowodził.

Z Amsterdamu d. 14 Grudnia.

Dla przymuszenia twierdzy Naarden do prędkiego poddania się, postanowił wielkorządca tuteyszy wystawić korpus obserwacyyny. W Naarden panuie wielki niedostatek żywności.

We wtorek zebrali się kupami chłopi przed bramami Zieriksee, i żądali, aby Francuzi natychmiast ustąpili z miasta. Jakoż w nocy opuścił ie dowodca Francuzki z wszystkiem woyskiem.

Wyszła tu odezwa w następuiącey treści:

Wilhelm Fryderyk z Bozey łaski Xże Oranii i Nassau, udzielny Xże połączonych Niderlandow, &c. Do broni Hollendrzy! do broni! Musiemy zemścić się za krew niewinnych ofiar, które padły pod żelazem nieprzyiacielskim. Do broni Hollendrzy! aby morderсza kupa nie stanęła więcey na ziemi tego kraiu. Poki Hollandya do Francyi należała, mogła tylko wstyd z nią dzielić; skoro zaś połączyła się z sprzymierzonemi Mocarstwami dzielic będzie z niemi chwałę oswobodzenia Europy.

Rodzice! Oyczyzna i Dom Oranii nie żądaią waszych synow, aby ich w odległe kraie na rzeź prowadzić, ale żeby tak was, iako i ich zabezpieczyć przeciw rabunkowi i mordowi.

Kobiety! Żądamy, aby wasi mężowie w pole pociągnęli, nie za sprawę tyrana, który was w nędzy pogrążył, ale dla zabezpieczenia waszego pożywienia, o które stara się Oyczyzna. Opiekuiące się Hollandyą Bostwo walczy z nami; ktoż ieszcze wątpić może, iż nie zwyciężemy? — Działo się w Hadze d. 6 Grudnia 1813, w 1wszym roku naszego panowania.

Wilhelm.

DODATEK
DO Nro 3.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 STYCZNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Bamberga d. 19 Grudnia.

Codziennie przechodzą ieszcze przez nasze miasto oddziały liniiowych woysk Austryackich i landwerow nad Ren. Wczoray przybył tu idący z Kronach oddział pułku Isenburskie i udał się dziś na woźach do Monachium. W tych dniach przybył tu także oddział jeńcow Francuzkich, z których 39, którzy przystali do legii Niemieckiey, do Czech poszło.

Uzbroienie dla powszechney obrony Niemieckiey oyczyzny idzie w wszystkich cyrkułach z nay większym pośpiechem. Zaciąg do korpusu ochotnikow idzie także pomyślnie.

Z Paryża d. 15 Grudnia.

(Z Gazety Berlińskiey.)

D. 11 odwiedził Cesarz ustanowienie Cesarskie w St. Denis, którego takie samo iest przeznaczenie, iak ustanowienia w Ecouen wychowania corek członkow legii honorowey; był kontent z dobrego urządzenia i panuiącego w niem porządku.

Onegday miał Cesarz skarbową radę z ministrami przychodow i skarbu; a wczoray rano lustrował woyska na dziedzińcu Tuilleries, potem prezydował na radzie stanu.

Z Tulonu piszą pod d. 6 Grudnia, że nowy liniiowy okręt Colosse o 74 działach d. 5 iako w rocznicę koronacyi Cesarskiey z warsztatu spuszczony został.

List z Bajony pod d. 24 Listopada zawiera: " Jesteśmy tu spokoynieyszemi niżeliby myśleć można. (*) Woysko Francuzkie, które znayduie się teraz w dobrym stanie obrony, zasłania miasto nasze." — Podobnyż list pod d. 26 Listopada (w dzienniku państwa) donosi: "Dziesięć tysięcy ludzi pracuie nieustannie nad naszemi warowniami. Oszańcowany oboz iest już ukończony i 160 dział broni przeprawy przez rzekę Niewę. Wezbranie wod spoźniło nieprzyiacielskie poruszenia i dało nam czas do umocnienia się. Jeżeliby chciał naprzod postąpić, iesteśmy w stanie przyiąć go należycie. Podług powieści zbiegow zawsze ieszcze panuie niezgoda między Anglikami i Hiszpanami. (**) Jesteśmy pełni zaufania, a żołnierze nasi o-

---

(*) Tak zwykł mowić, kto iest niespokoyny.
(**) A biią przecie łącznie Francuzów. (*Przypiski gazety Berlińskiey.*)

kazują naywiększy zapał. Zapewniaią w tey chwili, iż niedostatek żywności i wezbranie Bidossoa, nakłoniło woysko Angielskie do cofnienia się za tę rzekę. (***)

— D. 17. —

Monitor wczorayszy ogłosił następuiące doniesienie pod d. 12 Grudnia:

" Onegday rozkazał Xże Dalmacyi uderzyć na tę część woyska Angielskiego, która poprzedzaiącego dnia zbliżyła się do oszańcowanego obozu pod Bajonną. Odpartą została aż na wzgorki Barrouillet i Bidait. Grzbiet góry Bassuffary został bez wystrzału opanowany. Wielki deszcz padał przez cały dzień i noc. Pod rozkazami Hrabiego Reille 7ma i 9ta dywizya, zmocnione 1wszą i odwodową dywizyą pod Jenerałem Villatte, uderzyły na las pod Barouillet, w którym oszańcowały się 1wsza i 5ta Angielska dywizya. Hrabia Reille wyparł ie stamtąd, gdy tymczasem Jenerał Clausel, który znaydował się przed nieprzyiacielskiemi szańcami w Aranguis, widział iak część nieprzyiacielskiego woyska, która przeszła była za Niwę, żądała i dostała posiłkow, nagle wrociła za tę rzekę i uszykowała się na wzgorkach Urbain. Przez całą noc utrzymaliśmy się na gorach Bassufary i Barrouillet. Nieprzyiaciel miał na tych gorach 4 dywizye Angielskie i iedną Portugalską. Cel Xcia Dalmacyi dopięty został, gdyż nieprzyiaciel musiał wojska cofnąć, które za Niwą iuż były. Strata nieprzyiacielska była w tym dniu znaczna; zabraliśmy 1200 Angielskich jeńcow, pomiędzy któremi 15 officerow, a między temi ieden pułkownik. My nie utraciliśmy więcey iak 800 ludzi w zabitych i ranionych. Wczoray około 10 przed południem posłał nieprzyiaciel znowu 4 pułki piechoty na gorę Barouillet, które nam naylepszą posadę wydrzeć miały. Straże nasze wsparte zostały dywizyą Jenerała Daricau, i te pułki odparte zostały, poczem cofnęły się za liniią, którą nieprzyiaciel daley w tyle rozciągnął. Jenerał Boyer odebrał rozkaz uderzyć na tę liniią z lewego boku, gdy Jenerał Darricau poszedł przeciw niey z przodu. Brygada Miny była dostateczną do zmuszenia nieprzyiaciela do ustępu. Usiłowanie to kosztowało go znowu drogo: zabiliśmy mu wiele ludzi, a 4 do 500 zabraliśmy w niewolą. Na reszcie linii nic nie zaszło.

Rozmaite Wiadomości.

Z strony Austryackiego dworu (mowi Gazeta powszechna) posłany miał bydź z zleceniami do główney kwatery Krola Neapolitańskiego Hrabia Neipperg.

Napoleon zbiera korpus woyska między Dijonem i Metz.

Augszburgska gazeta donosi, co następuie: " O Królu Neapolitańskim mowią, iż zostaie w naylepszem porozumieniu z Anglikami, i że udа się z wszystkiemi swotemi woyskami, a nawet dworem, do kraiu Rzymskiego pod pozorem utworzenia tam odwodowego woyska. Wszystko zbliża się do spokoyney odmiany rzeczy. W Toskanii nie myślą dostawić nakazanego rekruta. „

Dla utrzymania publiczney spokoyności i porządku utworzona została w Urbino od 18 Listopada obywatelska gwardya z ochotnikow, ponieważ okolice tamteysze napastuie zgraia 300 łotrow.

Marszałek St. Cyr iest pierwszym Marszałkiem Francuzkim, który dostał się w niewolą.

(***) Osobliwszy postęp, ponieważ zbliżyło się do Bajonny. (*Przypisek gazety Berlińskiey.*)

Felix Słotwiński F. D. Professor Prawa Natury i Ekonomiki polityczney w S. G. K. uwiadomia szanowną Publiczność, że wydawszy iuż na widok publiczny pierwszą gałęź Prawa Natury, *Prawo Natury prywatne*, na żądanie wielu świątłych prawo gruntownie posiadaiących, a ostawę Narodową gorliwych mężów i drugie dwie gałęzie, to iest *Prawo rządowe i Narodow* (Jus civitatis & gentium) przez *Egg. gera* Professora Prawa Natury w Uniwersytecie Wiedeńskim (stósownie do zasad Prawa przez *F. Zeillera* założonych) w ięzyku niemieckim r. 1810 wydane, a przez tłomacza Prawa Natury prywatnego na ięzyk polski przełożone, terminologią łacińską i potrzebnemi uwagami pomnożone, drukować będzie za poprzedniczą prenumeratą.

Dzieło to składać będą dwa Tomy, z których piérwszy *Prawo rządowe*, drugi *Prawo Narodow* wraz z *Prawem ugodnem Państw Europeyskich* zamykac w sobie będzie. Cena Prenumeraty na drukowym papierze (na takim, na iakim wydrukowano Prawo Natury prywatne) kosztować będzie w monecie srebrnéy Courant ZP. 12, na kléiowym ZP. 16. Prenumerata *anticipative* złozona bydź ma na ręce tłómacza. Pieniądze przez pewną okazyią lub przez pocztę *franco* przesełanémi bydź maią.

Termin prenumerowania wyznacza się do 1go Kwietnia r. b. Jeśli potrzebna kwota na drukowanie zebraną będzie pierwéy z prenumeracyi, druk tych 2 części *Prawo Natury* dopełniaiących, przed terminem wyznaczonym, rospoczętym bydź może.

Prenumerowanego dzieła piérwszy Tom wyidzie z pod prassy w miesiacu Czerwcu, drugi w miesiącu Wrześniu r. b.

Mieszka na ulicy Szpitalnéy pod Nr. 574 na drugim piętrze.

w Krakowie d. 4 Stycznia 1814.

DONIESIENIA.

Eleonora z Dembowskich Wodzicka obwieszcza przez Gazety wszystkich kupcow tak katolikow iako i rożnego wyznania, tudzież rzemieślnikow, rybakow, rzeźnikow piekarzy i rożne wiktuały przedaiących, iż gotowemi pieniądzmi za wszystko płaci aby nikt pretenssyi nierościł, bo to nie będzie przyięte. W Krakowie d. 4 Stycznia 1814

Ja Jan Bonawentura Zamoyski, niegdy Franciszka Józefa i Antoniego troyga imion, oraz Rozalii z Brzozowieckich Zamoyskich syn pierwey w woysku Pruskim, pozniey zaś Polskim, zasłużywszy się, z powodu teyże zasługi od JW. Ministra Skarbu Xięstwa Warszawskiego na urzędzie dozorcy pierwszey klassy przy konsumcyi w Krakowie domieszczony, zastrzegawszy, iż maiątek po tychże Rodzicach moich spadły, przez Pana Jozefa i Tadeusza dwoyga imion Zamoyskiego brata mego rodzonego iest nienayiepiey Administrowany i nie małe uszkodzenie ponosi; końcem zapobieżenia dalszemu i większemu upadkowi dopiero pomienionego maiątku tak ruchomego, iako i nieruchomego, a mianowicie w posiadłości przy ulicy Tamka czyli Alexandrya zwaną pod liczbą 2849, oraz na Pradze pod Warszawą pod liczbą 163 sytuowaney, ninieyszym oświadczeniem podaie do wiadomości publiczney, iż pełnomocnictwo około 10go czyli 11go Maia 1811 roku rzeczonemu wzwyż Panu Józefowi Tadeuszowi dwoyga imion Zamoyskiemu bratu memu rodzonemu w dobrey wierze udzielone i dane, odtąd za żadne uważaiąc cofam, i by żadney mocy nie miało mięć chcę i postanawiam. Działo się w Krakowie d. 1 Stycznia 1814 roku.

Jan Bonawentura dwoyga Imion Zamoyski.

Z mocy Rezolucyi JW. Prezesa Trybunału Cyw. Dep. Krakowskiego do Nru 2629 r. z. wydaney, ruchomości po Antonim Jastrzebskim pozostałe, iako to: bielizna, suknie, stolarszczyzna i rożne domowe naczenia, sprzęty gospodarskie, konie, bydło, trzoda, i zboże, na Kleparzu przy Krakowie pod L. 40 dnia 11go Stycznia r. b. o godzinie 9tey ranney za srebrną grubą monetę przez publiczną licytacyą sprzedane będą. Życzący sobie takowych kupienia, raczą się w mieyscu i terminie wyżey wskazanym znaydować. Dan w Krakowie d. 7 Stycznia 1814.

Franciszek Chwostkiewicz, Komornik S. P. T. i M. K.

Dnia 18 Stycznia r. b. o godzinie 10tey ranney we wsi Marcinkowicach Powiecie Szkalbmierskim Dep. Krakowskim, sprzedane będzie przez publiczną licytacyą zboże rożne w snopie, siano, pszczoły i krowy, za grubą srebrną monetę. Życzący sobie takowych effektow nabycia, maią się w mieyscu i terminie wyżey wskazanym znaydować. Dan w Krakowie d. 7go Stycznia 1814.

Franciszek Chwajikiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, w Krakowie w domu Nro 84 przy ulicy Grodzkiey Kancellaryą swoią utrzymuiący, stosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Instancyi Deptu Krak. de datto 3 Listopada r. b. do liczby 2143 zapadłey, niniejszem do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 26tym Stycznia 1814 o godzinie 9. z rana w Kancellaryi Notaryatu iako na terminie stanowczym przez publiczną Licytacyą dom pod Nro 379 przy ulicy Żydowskiey sytuowany, po zmarłey Katarzynie Gaiewskiey pozostały, więcey daiącemu sprzedany i przysądzony zostanie; maiący przeto chęć takowego nabycia, winien będzie vadium w kwocie 176 Zł.p. 24 gr. iako 10 część Summy szacunkowey w monecie srebrney pruskiey w Urzędzie Notaryatu przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć; zaś o warunkach sprzedaży rzeczonego domu w każdym czasie w Kancellaryi Nott. potrzebną informacyą powziąść będzie można. — Dan w Krakowie d. 16 Grudnia 1813.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Niżey podpisany, zostawszy z mocy kontraktu kupna i sprzedaży pomiędzy nim a JWnym Jozefem Janem Nep. Hrabią Wielopolskim Margrabią z Gonzagow Myszkowskim w dniu 20tym Kwietnia 1813 zawartego, właścicielem i dziedzicem tey reszty dóbr, ktora w dniu wspomnionym była ieszcze w posiadaniu i dziedzictwie tegoż JWgo Margrabiego Myszkowskiego, z obowiązkiem zaspokoienia Wierzycieli do niego i dóbr tych pretensye maiących, a niewiedząc z pewnością dokładną, iaka bydź może ilość tychże Wierzycieli i ich Wierzytelności; postanowił dla pewnieyszego w interessach swych postępowania i prędszego Wierzycieli zaspokoienia, wynaleźć rzeczywisty Bilans passywów, i tym końcem wezwać wszystkich wspomnionych Wierzycieli do okazania tytułow ilości pretensyi swoich: iakoż wzywa niniejszym każdego z osobna i wszystkich w ogule, iakiekolwiek bądź pretensye do JWgo Jozefa Jana Nep. Hr. Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego lub maiątku Jego do dnia 20go Kwietnia 1813 maiących: ażeby każdy w szczególności kopiią autentyczną a przynaymniey kopiią prostą dokumentu pretensyi swoiey z potrzebnem przy niey obiaśnieniem, względem należney ilości, iak summy Kapitalney, iako i zaległey prowizyi, lub teyże też w części czy w całości odebraney, bądź wszelkich innych pretensyi z iakiegokolwiek źrzodła pochodzących; przez pocztę franco, bądź okazyą pewną, lub osobiście do Wgo Walentego Lichockiego Pisarza Aktowego Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 562 Kancellaryą swoię utrzymuiącego i do utrzymowania takowych adressow przezemnie uproszonego, naydaley do dnia 1go Marca 1814go nadesłać lub doręczyć raczył; inaczey, samsobie każdy przypisać zechce, gdy spoźnienia w wypłatach, należyć mu się mogących doznać by musiał: podpisany bowiem oświadcza, iż do wezwania tego nie inną istotną ma pobudkę iak tylko szczerą chęć przyspieszenia satysfakcyi Wierzycielom i wcześnego obmyślenia środków, ażeby każdy w stosunku należytości swoiey i podług natury długu mógł bydź zaspokoionym, nie zaś ażeby przez niepewność lub niewiadomość o pretensyach Wierzycieli, iedni pierwey i w zupełności, inni zaś wcale w niczem satysfakcyi nieodbierali. Wezwanie niniejsze ażeby tem pewniey doszło wiadomości każdego interes w tem maiącego, umieszczonem zostanie w gazecie Krakowskiey, w Dzienniku Departamentowym Krakowskim i Radomskim, oraz w gazecie Warszawskiey po dwa razy co miesiąc aż do 1go Marca 1814go R.

Wydano w zamieszkaniu głównem w Pinczowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Boneruwa Olrych.